

Od autora: 04.2014

I. czuwanie

Ptaki wykluły się z podbrzusza; noszę w sobie skorupy
które rozrzuciłaś po kątach. Czy czujesz kiedy strumienie
występują z dłoni? Są miękkie jak kwiatony wypuszczone z łodyg.
Smukłość cieknie przez szyję - to pióropusze rozpuściły łona.

II. wolnofale

Zrzucałaś treny z sukien, a pieśni - oddech nad baldachimami;
ich niebem były wrzeciona, które rozwlekały się pod powieką.
Z nagości w nagość, mówiły kształty, ale ty wołałaś szeptać wiatrom

III. płytkość

swoje śniegi, rodzić do po-
łowy ramion; wyciągam śpiew z gardeł,
są roziskrzzone w nieporuszeniach.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Borek707, dodano 04.06.2014 18:18

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.